

БЕЛАРУСКАЯ КРЫНІЦА | BIEŁARUSKAJA KRYNICA

Palityčnaja, hramadzkaaja i literaturnaja hazeta.

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4-aj uwieč.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

Za biełaruskija nadpisy na mohiłkach.

(Na Zaduški).

Nadychodziać Zaduški. Ažy waje ū ludziej pamiać ab pamioršych. Dzień hety na wilenskich mohiłkach — heta wialikaja manifestacyja żywych na čeść pamioršych. Za prykladam palakoŭ i litoŭcaŭ adnaŭlajuć pamiać ab swaich staŭnych bratoch tak-ža i biełarusy.

Dobra było b, kab hetki zwyčaj zawioŭsia i pa našych siołach. I na našych sialanskich mohiłkach šmat dzie spačywajuć wiečnym snom zasłužanyja syny biełaruskaha narodu. Hetkija ūspaminy, hetkaja lučnaść żywych z pamioršymi maje wialikaje kulturna-hramadzkaaje značeńnie. Dziakujućy hetkaj lučnaści ūsio lepšaje minuŭšaje ū narodzie lučycca z hetkim-ža sučasnym. Minuŭščyna i sučasnaść tworać biełaruskuju narodnuju sucelnaść, syntezy.

Ale pamiać ludzkaja karotkaja. Prachodzić adzin druhi dziesiatk hadoŭ i adyšoŭšyja ad nas u inšy świet zasłužanyja ludzi patrochu zacirajucca i ūrešcie susim hinuć u pamiaci hramadzianstwa i narodu. Woś-ža čaławiek pawinien rabić usio, što słuža padtrymańniu i začwierdžańniu pamiaci nia tolki tych, jakija na hetkiju pamiać asabliwym sposabam zasłużyli, ale tak-ža i tych, što cicha i niaprykmetna adychodziać z hetaha świetu.

Maju na dumcy nadpisy na mahilnych pamiatnikach. U biełaruskim narodzie sprawa z hetym susim drennaja. Čužyncy zawaładali dušoj biełarusy nia tolki pry žyćci jaho, ale piačać swajho nad im waładańnia nałazyli na jaho tak-ža i pa śmierci. Na sialanskich mohiłkach našych ad nolskich i maskoŭskich nadpisaŭ na pamiatnikach aŭ u wačču roicca. Kryŭdnaja dla nas i nia majućyja ničoha supolnaha z praŭdaj henyja čužackija nadpisy, zdajecca, śmiajucca z biełarusy nawať pa śmierci jaho. A skolki kryŭdy hetkija nadpisy robiac biełaruskamu narodul Nadpisy na mahilnych kamieńniach — heta pamiatki, jakija celyja wiaki trywajuć i paswojmu świedčać ab narodzie. U nas henyja pamiatki — heta fałšywyja świadki

Dyk čas, wialiki čas, skončyć z hetaj škodnaj niedarečnaściaj, čas rabić nadpisy na mahilnych pamiatkach wyklučna pabiełarusku. Pačatak hetaha ūžo зробieny na mohiłkach wilenskich „Rosa“, зроблены так жа i ū paru miascoch na

siale. Astajecca tolki z hetaha pačatku zrabic stałaje prawila pa ūsiej ziamli biełaruskaj.

Praŭda, staroje, choć-by jano jaŭna było škodnaje, wykaranić nialohka. Dla hetaha treba adpawiednaha raźwićcia, adpawiednaj świedamaści. My wiedajem wypadki, kali nawať biełaruskija dziejaćy (dobryja dziejaćy! — pryp. składalnika) pamiatniki stawiać pa swaich rodnych z polskimi i maskoŭskimi nadpisami. Ale heta joś jašče lišnim dokazam patreby stary, škodny, nakinuty nam čužyncami, zwyčaj rašuća zamianić nowym. Biezadkladna i biezahladna biełarusy na pamiatnikach pa swaich pamioršych pawinny rabić nadpisy biełaruskija. Rašućuju rol pawinna tut adyhrać pradusim maładoje biełaruskaje pakaleńnie.

Na kulturny front!

Pryšla wosień, a za joj śpiašaje i zima z doŭhimi wiečarami. Praca na poli kančajecca i sialanie majuć krychu wolnaha času, a kali nastanie zima, dyk wolnaha času, asabliwa ū zimowija wiečary, i dziasaŭ nia budzie dzie. Treba heny wolny čas wykarystać dla sprawy pašyreńnia i pahłybleńnia narodnaj kultury i kultury ahałam.

Prad kiraŭnikami našych biełaruskich kulturna-aświetychnych arhanizacyjaŭ staic wialikaje i paważnaje zadanie padyjści da siabroŭ hetych arhanizacyjaŭ z źmieŭstam kulturna-aświetychnaj pracy zimowaj paroj u biełaruskich siołach. Haworycca tut hałoŭna ab Biełaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury, hurtki katoraha pa siołach majuć bibliateki čytlani.

Kożnaja biełaruskaja čytlania i hurtok na siale pawinny padbać, kab nie prajšła ani adna niadzlela i niwodnaje swiata biaz čytańnia hołasna prysutnym sluchačom biełaruskich hazet, biełaruskich knižak, abo biez popularnaj lekcyi ū hurtku.

Lekturu dla hołasnaha čytańnia, a nawať popularnaja lekcyi ūžo apracawanyja (drukawanyja na mašyncy i razmnožanyja na pawielacy), — treba, kab ū čytlani i hurtkom dostarčyła centrala T-wa.

Dla hołasnaha čytańnia treba padabrać ludziej, jakija wyrasna i hołasna ūmiejuć čytać.

Aprača hetaha treba, kab biełaruskija intelihienty čytali popularnaja referaty ū hurtkoch kulturna-praświetychnych arhanizacyjaŭ; pašla takich referataŭ treba wyklikać dyskusiju, kab bolš cikawić sluchačoŭ.

Na sprawu hetaj wasieńniaj i zimowaj kulturnaj pracy pa našych siołach musim ūžo ciapier žwiarnuć asabliwuju ūwahu.

Dyk nie zabuwajmasia ab patrebach kulturnaj pracy ū našych siołach, biaremsia čym skarej za hetuju pracu!

Instytutčyk.

Polskaja kolonizacyja na „Kresach“ i akcyja „oddłuženiewa“ sialanstwa.

Užo bolš troch miesiacaŭ polskaja be-bekaŭskaja hazeta pišuć ab patrebie palohki ū spłacie sialanstwam daŭhoŭ. Ab hetym pišuć jany mnoha, i nia mała haworać na swaich „regjonalnych“ zborkach. Hetkim čynam pačalasia akcyja „oddłuženiewa“ sialanstwa.

Najbolš waŭkija dokaży patreby henaha addoŭžańnia wykazała hazeta „Kurjer Poranny“ Nr. 270 (orhan B.B.). Stul dawiedwajemsia, što zadoŭžańnie drobna sialanstwa ū Abarotnym Fondzie Ziamielnaj Reformy pierawjšaje wahromnuju sumu: adzin miljard złotych. Najbolš zadoŭžany 160 tysiać haspadarak, što paŭstali z parcelacyi: 115 tysiać haspadarak paŭstali z uradowaj parcelacyi i kala 38 tysiać haspadarak nabyli ziamlu z prywatnaj parcelacyi. Aprača hetaha joś jašče 7.500 wajskowych asadnikaŭ, jakija dostali nadzieły ziamli na h. zw. „usłodnich kresach“.

Henaja statystyka „Kur. Por.“ nia točnaja, bo aprača wyraznaj ličby wajskowych asadnikaŭ nia skazana, skolki prybyło na našyja ziamli z karranoj Polšcy h. zw. cywilnych kolonistaŭ. Henyja ličby niamyja, ale sapraŭdnaść wielmi čutkaja, — jana kidajećca ū wočy i mocna adčuwajećca našym sialanstwam.

Hetak prawiedzienu ziamielnaja reforma mała dać karyści i polskamu sialanstwu, a biełaruskaje, litoŭskaje i ŭkraińskaje sialanstwa aharčyła.

Polski kolonist, prywykšy dastawać padmohu, pry ūžoście haspadarčaha kryzysu apynuŭsia ū biazwyhadnym pałažeńni. Pry hetym treba spłačywać niekatoryja dapamahowyja pażycki. Dyk woś hatujecca jamu nowaja dapamoha, bo jankš, dyk kolonist musiŭ-by kidać ziamlu i ŭciakać.

Polski ūrad 19 h. m. pastanawiŭ wydać niekalka rasparadžeńniaŭ u sprawie h. zw. „addoŭžańnia sialanstwa“. Rasparadžeńni hetyja akrešlajuć i padstawu ū henym addoŭžańni. Padstawaj žjałajucca daŭhi: majućyja suwiaž z nabyćciom haspadarak, suwiaž z raźwićciom haspadarki, daŭhi pachodziećyja z fundušu i pażyčak. Pry hetym haspadarki padzieleny na hrupy: A. — da 50 hektaraŭ, B. — da 500 i C. — wyšej. Kożnaja hrupa maje asobna pradbačanyja palohki ū spłačywańni doŭhu.

Z henaj palohki pawinny skarystać i biełaruskija sialanie, kali dzie kamu z ich ūdałosia u papiarednija hady dastać pażyčku, jakuju abymajuć henaja ūradawija rasparadžeńni ab addoŭžańni sialanstwa.

Z biełaruskaha žyćcia ū Łatwii.

Dziaržaŭny pierawarot, jaki adbyŭsia ū Łatwii ū pałowie traŭnia hetaha hodu, naniess mocny ūdar dla narodnych mienšaścicaŭ, jakija ūwachodziać u skład łatwijskaje dziaržawy. Najbolš baluča adčuili jaho i adčuwajuć biełarusy.

U pieršych dñach pierawarotu byli aryštawany takija dziejaćy: kiraŭnik bieł. addziełu pry Ministerstwie Aświety Pihuleŭski i adrazu sasłany u kancetracyjny lahier u Libawie, Jezawitaŭ — najbolš zaslužany pracownik na niwie bieł. kultury i hramedzki dziejač, jakoha aryštawali ū zusim chworym stanie. Adwiezli jaho palic. aŭtam u Centralnuju turmu ū Ryzie. I dalej aryštawali: Bartkiewiča — kiraŭnika bieł. pačat. škoły u Dźwinsk, wučyciela Kašpiarowiča, wuč. Fiodarawu i cely čarod inšych asob. Usim hetym asobam adabrany prawy wučycielstwa i zajmańnia stanowišča ū dziaržaŭnych ustanowach.

Mała taŭ, što pazwalniali wučycielaŭ i adniali im prawa nawučańnia ū bieł. i inšych škołach, ale i škoły pazakrywali. Pry hetym treba zaznačyć, što bieł. hramadzianstwa ūcelaści zaŭsiody było wielmi lojalnym da łatyskaj dziaržaŭnaści. Asabliwa hetaja lojalnaść wyrażalasia ū biełaruskich škołach, jak pačatkawych, tak i siarednich, dzie maładoje biełaruskaje pakaleńnie ūzhadowywasia ū wialikaj lojalnaści da dziaržawy.

Ciapier karocieńka prahledzim apošnjuju chroniku bieł. žyćcia i pierakanajemsia, jak žywiecca biełarusam u Łatwii.

Jak pawiedamlaje „Jaunakas Zinas“ Nr. 138, s. h., Krumanaŭskaja bieł. škoła Pustynskaj woł. budzie pałučana z Akowickaj polskaj škołaj, Plejkaŭskaja i Majseleŭskaja bieł. škoły buduć pałučany ū adnu. Biełaruskija škoły: Kokinskaja, Skajścienskaja woł., Tałajeŭskaja, Prydrujskaja woł., i Dudemskaja, Aulenskaja woł., pieratwarajucca ū łatyskija škoły. Kiełauškaja škoła, Prydrujskaja woł., zusim

začyniena. Taksema dźwinskaja pawietawaja ŭprawa žwiarnułasja ū Ministerstwa Aświety z prapazycyjaŭ ab začynieńni prywatnaj bieł. škoły Horauškaj.

Nia lepš pradstaŭlajecca sprawa i z siarednimi škołami. Jašče ū minulym hodzi ūłady školnyja na dyrektara Dźwinskaj Biełaruskaj Himnazii naznačyli łatyša ks. Čamansa, jaki pa pierawarocie naznačany ū Ministerstwie Aświety kiraŭnikom mienšaściowaha školnictwa. Ciapier dyrektaram himnazii naznačany ks. Pionis, łatyš. Pašla pierawarotu niekatorym wučycialom uspomnienaj himnazii adabrany prawy wučycielstwa.

Wučycielskija Bieł. Kursy taksama likwidujuć ūłady. Nawať absolwentaŭ, jakija byli na apošnim kursie, nie dapuścili da akančalnych ekzaminaŭ, a taksama wučycialoŭ bieł. škoł — aprača łatyšoŭ, — jakija musieli zdawać ekzamin z łatyskaj mowy, da ekzaminaŭ nie dapuścili.

Kiraŭnik Bieł. Wuč. Kursau P. Žerdzi zwolnieny byccam za „lewyy ŭchil“ (a ū dužkach treba dadać, što hety čaławiek nia maje nijakich „uchilaŭ“, jon sumlenna pracawaŭ na swaim stanowišcy, nie zajmajućysia absolutna nijakaj palityčnaj. pracaj). Dziŭnyja abwinawačañni! Naša prykazka kaže: „aby haława, dyk abuch znajdziecca“...

Jak dalej budzie z kursami, nia wiedama, adno zrazumiela, što isnujuć jany apošni hod, bo joś tolki kurs druhi, a na pieršy nabor ustrymany.

Ryskaja Bieł. prywatnaja himnazija, jak widać z apošnich wiestak, budzie začyniena. Dyrektor himnazii A. Rodža na hety hod niezačwierdžany. Taksama zakwestyjanawana začwierdžańnie i wučycialoŭ hetaj himnazii, Franciša i Jazepa Kłahišaŭ.

Mima adnak usiaho hetaha, budźma dobraj dumki, što praz chmary biełaruskaha žyćcia ū Łatwii prahlanie jasnae soniejka. Lawon Burny.

Statystyka II dzia- żaŭnaj pierapisi na bieł. ziemiach.

U papiarednich numarach „Bieł. Krynicy“ s. h. my padawali statysty-
ku II dziaŭżaŭnaj pierapisi pawie-
taŭ: Maładečanskaha, Ašmianskaha, Bras-
łaŭskaha, Dziśnieŭskaha i Pastaŭska-
ha. Ciapier padajom statystyku pawie-
tu nastupnaha.

Wialejski pawiet.

U haradoch ludziej ahułam —
5720, katalikoŭ — 1963, prawasłaŭ-
nych — 2621; bačkaŭskaja mowa:
2428 polskaja(?), 1905 biełaruskaja, 283
rasiejskaja, 1079 żydoŭskaja i 24 inš.

U wioskach ludziej ahułam —
125.350, katalikoŭ — 51.205, prawas-
łaŭnych — 67.933; bačkaŭskaja mo-
wa: 57.049 polskaja(?), 62.432 biełar-
uskaja, 600 rasiejskaja, 4.855 żydoŭ-
skaja i 243 inš.

Z hetaha bačym, što i tut usich
biełarusau katalikoŭ zapisali z bač-
kaŭskaj mowaj polskaj i nawat dla
5 tysiač biełarusau prawasłaŭnych
zapisali bačkaŭskaj mowaj—polskuju.

Pačatkawyja školy ŭ Litwie prad wajnoj i ciapier.

Ciapier u Niez. Litwie (aprača
Kłajpedzkaha kraju) isnuje 2297 pa-
čatkawych škol. Z ich 2243 — čaty-
roch-hadowyja, a 52 — šaści-hadowyja.

Ministerstwa Aświety ŭtrymliwaje
166 škol, samaŭrady — 2054, arhani-
zacyi z dapamohaj Ministerstwa Aświe-
ty — 30, arhanizacyi bez ministerskaj
dapamohi — 43 školy. Jość tak-ža
4 wučycielskija seminarij.

Siarednim likam adna pačatkawa-
ja škola ŭ Niez. Litwie abslužwaje
990 čaławiek nasiełnictwa.

Sioleta ŭ pačatkawych školach
pracuje 4313 wučyciałoŭ. Usich wuč-
niaŭ — 235.033. U paraŭnaŭni z minu-
łym hodam, sioleta lik wučniaŭ prybył
na 12.449. Na kożnuju tysiaču nasieł-
nictwa prypadaje 105 wučniaŭ pačat-
kawych škol.

Sioleta ŭ Niez. Litwie isnuje 64
dziačyja sady, u jakich pracujuć 87
wučyciałoŭ i hadujucca 2.804 dzieciej.

Utrymaŭnie ŭsich škol kaštuje ŭ
hod 23.613,733 lity. 75 prac. hetych
koštaŭ pakrywaje dziaŭżaŭa, a reštu
samaŭrady i arhanizacyi.

Prad wajnoj, u 1912 hodie, uwa
ŭsiej Litwie było 490 pačatkawych
škol i 14 dwuklasowych, tak zw. čyhu-

БЕЛАРУСКАЯ ХРОНІКА.

Гуртку Беларускага Інстытуту
Гаспадаркі і Культуры ў Дзялты-
чах не далі паўстаць. Нова засна-
ваўшамуся гуртку Беларускага Ін-
стытуту Гаспадаркі і Культуры ў
Дзялтычах адміністрацыйныя ўлады
не далі паўстаць. Наваградзкае
пав. стараста пісьмом з 18.X с. г.
паведаміла, што не прызнае гэтага
гуртка легальным.

Студэнскі вечар. У суботу г.м.
у залі БІГІК у Вільні адбыўся інаў-
гурацыйны вечар, зладжаны Бела-
рускім Студэнскім Саюзам. Вечар
складаўся: з двух рэфэратаў грам.
грам. В. Войтанкі і Я. Шутовіча
і таварыскай забавы.

Выстаўка вучнёўскай прэсы.
Літаратурны гурток вучняў Вілен-
скай Беларускай Гімназіі ў 15-тыя
ўгодкі гэтай школы ладзіць у гім-
назіяльнай залі ад 1 да 4 лістапада
с. г. выстаўку вучнёўскай прэсы.

Аглядаць выстаўку можна ад
3 да 6 гадзіны папрудні.

Задумкі. Паводле віленскага
звычайу ў Задумкі, 2 лістапада,
беларускае грамадзянства адведвае
магілкі бел. пісьменьнікаў на Росе.
Зборка а 6 гадзіне вечарам, над
магілай К. Сваяка.

З выдавецкае нівы. Выйшлі з
друку: „Н о в ы Ш л я х, № 7 (9)
с. г., орган беларускіх нацыянал-
соцыялістаў. Адрас: Вільня, Каль-
варыйская 16—2.

„П р а л е с к і“ № 1, часопіс
для дзяцей. Рэдактар Войцікава,
выдавец Ст. Глякоўскі. Адрас: Віль-
ня, Завальная 1—3. Часопіс мае
выходзіць раз у месяц і каштуе
1 зл. на цэлы год.

Біеларуская Акаде- мija Nawuk u Mien- sku šyryć polščynu.

Інфармацыйны Біюлетэń sawieckaj
ambasady ŭ Polščy padaje, što Pol-
ski Instytut „praleťarskaj“ kultury pry
Біеларускай Акадэміі Nawuk u Mien-
sku пачаў pieradrukoŭваць polskuju
klasyčnuju litaraturu. Ciapier druku-
jecca tworčasć J. Sławackaha.

Cikawaе з’явіцца: біеларускуju
litaraturu darewalucyjnaj epochi bal-
šawiki niemiłaserna „wykarčoŭwajuć“,
a polskuju—peryjadu adradžeńnia—na
Біеларусі паšyраюć. Pry hetym nie-
adrećci žwiarnuć uwahu i na fakt pa-
šany balšawikami patryjatyčnej rasiej-
skaj litaratury. Ab hetaj pašanіe świed-
čyć fakt abchodu jubileju Puškina. A
za hety patryjatyčny charakter u biełar-
uskiej litaratury aŭtarам jaje miesca
ŭ Sawietach na Sałoŭkach abo ŭ Si-
biry, a sama litaratura wykidaјecca ŭ
składy makulatury.

Jak adnosiacca „Kuryi“ Іacinska-
polskich biskupaŭ da paduładnych
im unijackich parachwijaŭ.

Zdarylasia mnіe być na klabanіi
unijackaha probaršča ŭ pінskaj dye-
cezii. Jakraz pryniašli poštu, a ŭ jej
pačok zawiernutych u жоŭta-šeruju па-
піерu dy pierawiazanych bieła-čyrwo-
nym papiarowym šnurkom brašurak.
Heta brašurki, majučyja służyć da ad-
praŭlańnia nabaženstwa jubilejnaha.

— Što-ž budziecie rabić z he-
tych drukau? — pytaju ja miascowaha
probaršča, uwažajučy, što brašur-
ki papolsku dla narodu niapolskaha
anijak nia mohuć pryhadzicca da ta-
ho nabaženstwa. — Nia wiedaju, —
kaža probaršč, — što z imi zrabіć.
Adno wiedaju, što ŭ ruki swaich pa-
rachwijaŭ dać ich nie mahu, bo
kab daŭ, to niekatoryja ich skuryli-b,
nawat nie pračytaŭšy, niekatoryja pa-
stawili-b nad waknom zamiesta abra-
zka (bo na pieršaj bačyncy adbita ŭkry-
žawańnie), a niekatoryja, hramaciei,
pračytaŭšy, skazali-b sabіe i inšym, što
užo nadobraе pačynajuć pierarablać
ich na palakoŭ.

— Treba było-b adaslać ich na-
zad u kuryju — radžu ja, hľadziačy
ŭ wočy probaršča.

— Heta jano treba było-b zra-
bić, ale kab husiej nie razdražnić... —
adkazywaе.

A ci padobnyja rečy časta
zdarajucca?

— A zdarajucca, — kaža. Kališ pry-
šło było trebawańnie, kab załažыć
„Kółko Młodzieży Polskiej“, štohodu
damahajucca, kab sarhanizawać „Ca-
ritas“, zrabіć „zbiórke ofiar na uni-
wersytet katolicki w Lublinie“ i šmat
čaho padobnaha.

Słowam, uniju našu na polski
kapył ciahnuć.

Un.

Біеларускіja Kalendary

— adryŭnyja i kn.žkaj —
na 1935 hod

možna najwyhadniej kuplać u
BIEŁARUSKAJ KNIHARNI
«PAHONIA» Wilnia Zawalнаja 1.
Cana adryŭnoha kalendara 55 hrašoŭ.

Cana kalendara knižki 60 hr.

Pry bolšych zakupach wialikaja ŭstupka.
Biaz hrošaj kalendary nie wysylajucca.

Wincuk Adwažny.

Chłapiec.

P O W I E Ś Ć.

XI. U swatach. (Praciab).

Ale wierniemsia da arhanistaha.

— Nu, nu, nie razychodźsia pan, — kazała
jamu Ruzia, — ja wiedaju, što rablu. Pryjdzie para,
jak usio pryhatuju, tahdy pajedzieš u swaty. Nia
bojsia, pan, — heta niedaloka.

Tak Ruzia supakoіla Charašuchu, dastała
piać rubloŭ na raschody i pawiała dzieła dalej.

A sprawa była trudnaja. I treba skaзаć praŭ-
du, što Ruzia ŭziałasia šчыra. Jana kidałasia na
ŭsie baki: i prosta padchodзіła da Hanuli, wypy-
tywała, raiła toje i sioje, spačuwała i ŭздychała.
I kruhom abychodzila Hanulu — zawiała družbu
z Marylaj Piatrouščыchaj i pryznałasia joj z swaim
sakretam — i užo ŭ dźwioch ŭzialisia padhataŭlać
Hanulu. Treba было najpierš zrušыć sprawu z mіes-
ca: prakanać Hanulu da замуštwa. Ale tut jakraz
i sieli makam, bo Hanula na adrez adkazywałasia
ad hetaj dumki. Patrochu tak-ža, choć jašče wielmi
aściarožna, stali baby padchodзіć i da druhoha
punktu prahramy: stali padchwaliwać arhanistaha.
Heta, wiedama, rabiłasia z wialikim abchodam.
I tut ułaśnie była maleńkaja nadzieja, bo i Hanula
arhanistaha chwaliła. A e i tolki taho...

Charašucha, praŭda, i sam nie dramaŭ. Razy
dwa, niby nienarokam, trapiŭ u chatu k Piatrowi-
čam, ale i tut nie saŭsim ručyła: pieršy raz nia
было Hanuli ŭ chacie, a druhі raz — u śwіtлоčny
dzień — было ŭ ich mnoha susiednich dziaŭčat
i stary dziadzьka Aleksandra.

Arhanisty, karystajučy z akaziі, wiesialiŭ pub-
liku: najbolš historyjaŭ znaŭ i raskazywaŭ z kсіan-
droŭskaha жыćcia, a takija historyi wielmi našym
ludziам padabajucca.

— Woś, — kazaŭ Charašucha, — u adnaho
ksіandza byŭ furman. Dobry byŭ čaławiek — i pa-
božny i pasłužny i pracawity. A što najwažniejsaje
dla furmana — lubiŭ i žaleŭ koniej. Tolki ŭ ad-

18)

nym byŭ jon brakoŭny: byŭ wialiki praścіak. dy
jašče bolšy raziwіak. Hdzie, bywała, pajedzie
z kсіandzom na fest, ci ŭ hości, dyk zaŭsiodы što-
kolečy zhubіć, abo zabudziecca, abo prosta ŭ jaho
woźmuć i ŭkrađuć. To biaz puhi jedzie nazad, to
padpruhu niechta ŭkradzie, to nareščie torbu z aŭ-
som niehdzie pakіnie. Jeduć jany nazad. Kсіondz
zły. Stydзіć jaho i laje ceļuju darohu. Chacieŭžo
adprawіć, ale žaleŭ. Dyk woś razahnaŭšysia, kсіondz
i kaža jamu: „Dyj licha! Usio ŭ ciabіe krađuć, —
ukraŭ-by i ty choć štoniebudź!“

Až woś jeduć jany adnaho razu z festu.
Furman ahladaiecca i chіtra śmiaјecca. — Što ty,
Andrej, taki wiasioły? — pytaе kсіondz, — musіć
iznoŭ u ciabіe štości ŭkrali? — He, hel — śmia-
јecca Andrej, — niedačakańnie ich, ciapier užo
ja ŭkraŭ... — Što, hdzie? — pytaе kсіondz. —
A wot zhadaj, kсіondz, — kaža furman. Tut kсіondz
toje i heta, — dumaje, što moh-by taki cielapieŭ
ukraści? Ale Andrej, sam wiasioły, twar, jak mie-
siac u poŭni, — pakazywaе na kсіandzoŭski sak-
wajaž i kaža: — Wun, pahladzi ŭ swaju torbul —
Kсіondz tudy, až tam... maźnićal! A tam jakraz by-
ła knižka da nabaženstwa (brewijar), tam kaŭniery-
ki, chustački, ščotački i druhaja drabіazа. Adzin
brewijar kaštuje sorak rubloŭ zołatam...

— Dobra zaplaćiŭ za nawukul! — kazała Maryla.

— Jak kсіondz nawučyŭ, tak furman zapla-
ciŭ, — kazaŭ dziadzьka Matusewič pykajučy lulku.

Śmiaјalasia tak-ža ad dušy i Hanula, a Chara-
šucha siadzіeŭ na ławie i čuŭ, jak biłasia serca.

— Dziadzьka, — žwiarnušsia Wincus da ar-
hanistaha, — raskažы jašče adnu baśniul!

Arhanisty pahladziŭ chłapca pa haławie,
a pośle pasadzіł sabіe na kaleni i ŭhaściŭ cukier-
kami. Adnym słowam hety raz, choć z samoj Ha-
nulaj hawaryć mnoha nia pryšlosia, Charašucha
byŭ radы sam z siabіe i z swajej misli. Sumysna
pajšoŭ nazad naŭkruh, palami, nakładajučy derohi,
bo chacieŭ swaje dumki pieražыć sam z saboju.

Stajała pyšnaja pahoda. Była druhaja paławі-
na čerwienia. Hety miesiac u paŭnočnaj Біеларусі
možna jašče ličыć wiesnawym. Tahdy raščwіtaе
ŭsia pryroda. Tahdy jakraz piajuć usie ptuški,

a saławiej i ziaziula nabirajuć poŭnaha razhonu.
A kali zakałasuje, začwіcie жыта, kali zachwіluе
na wietry, tahdy ażyŭlaјecca i najčwіardziejša
duša. Arhanisty tak i ławіŭ wucham hety mіlaz-
hučny šum kałosіaŭ, jak by śpieŭ pryrody, až
piajała duša jahonaja hymn chwały i padziaki Bo-
hu. Ciapier pačuwašsia jon nia tym starym kawa-
leram-sіratoju, nad katorym śmiaјalistia ludzi i ździe-
kawałasia жыćcio, ale bodrym, wiasiołym chłap-
com, pierad katorym adčыniaјucca nawoščіež dźwie-
ry nowaha жыćcia. A жыćcio takaje pryhožaje!...

Charašucha jšoŭ mіažoju, a жыта chwіlawіała.
Tak chwіluе mora. Wіecіer honіć chwіli roŭnymi
radami, katoryja iduć — bіahuć adzin za druhim
i z šumam bjuć ab bierahi, — raźbіwajucca, bryz-
hajuć, adstupajuć nazad i zmahajucca z chwіlami
nastupnymi. Ale nie! Nia tak chwіluе жыта. Jano
nia wadzicca, nia swarycca z saboju, nia bјecca,
ani buđuje, jak mora. Naša біеларuskaja šeraje жы-
то chwілуе cіchańka, spaкоjnieńka, — jano tolki
hawaryć z saboju, jakby šepča. U cіchuіu pahodu
жыта staіć spaкоjna, ale swabodna. Kožny kałasok —
pawodle swajej upadoby — to skłaniŭšysia, to
prosta, ale nabožna staіć i pahladaе na sonca,
jak naš šery narod u kaściele. Inšy kałasok, zda-
јecca, zadremie i zakiwajucca pamiž spaкоjnaj hra-
madoju. Ale woś prabіažыć wіecіarok pa niwie. Жы-
та zwaruchniecca i zakałyšыcca ad kraju da kraju.
A wіecіer hulaje i жыта tahdy chwілуе i chwілуе.
Tak ułaśnie chwілуjuć našy pryhožыja wazіory.
Chwіli nia stohnuć, nie rawuć, nia pienіacca, ale
pahodna šumіać, byccam piajuć cіchuju pieśniu.
Tek ułaśnie chwілуе pa našych uzhoračkach naša
біеларuskaja dzіawočaja pieśnia. Tak chwілуjuć ha-
łoŭki našych dzіaciei, a ichnyja wočki śwіecіać,
jak sinieńkіja wasilki ŭ жыcie. Tak chwілуjuć hru-
dzi toj krasnaj žniejki-dziaŭčynki, što pry pracy
roŭnamіerna chіstaјecca na zahonіe. Tak bјecca
fejname serdańka, jak ubačыć swajho mіłaha. Tak
chwіlawіała duša staroha kawalera, kali hľadіeŭ
na heta жыwoе жыта, na cudoŭnaje nieba, na jas-
naje sonіeјka i čuŭ radasnuju pieśniu žawaranka.

— Ech, warta tyki жыć na śwіecіe! — kryk-
nuŭ u dušy pan Charašucha.

Pašla zabojsztwa juhasławianskaha karala i francuskaha ministra

Zabojsztwa juhasławianskaha karala Aleksandra i francuskaha ministra zahraničnych spraŭ Bartu strasanuła celaj Eŭropaj. Asnowiedź henaj krywawaj trahedyi hetkaja.

Juhasławija, ušciaŭ zahrožanaja Italijaj i Madziarščynaj, šukała sajuźnikaŭ u francuskim bloku. Uwajšoŭšy ŭ skład h. zw. Małoj Antanty, zaŭsiody arjentawalaŭsia na Francyju, tymbolš, što palityka Italii i Madziarščyny stanawilaŭsia ŭšciaŭ začepnaj. Z Italijaj Juhasławija maje trywały spor za častku Dalmacyi, a Madziarščyna nie moža šciarpleć straty swaich ziamieŭ z Charwatyjaj, jakija pašla wajny apynuliŭsia ŭ hranicach Juhasławii. U nutry Juhasławii Charwaty, Słowency, a tak-ža i Makiedoncy damahajucca aŭtanomii, nawat adlučenie swaich ziamieŭ ad Serbii. Juhasławianski nacy-

jonalistyčna serbki ŭrad dasiul pana- waŭ nad niezadowolonymi dyktaturaj i terorom. U Charwatyi i ŭ Makiedonii paŭstali tajnyja wajskowyja arhanizacyi, jakija prawodzili terorystyčnyja napady na prastaŭnikoŭ serbskaha ŭradu i na samoha karala. Apošnimi časami charwackija i makiedonskija tajnyja arhanizacyi zaklučyli sajuz supolnaha dziejaŭnia, a kamandanty hetych bajawych arhanizacyjaŭ znajšli pryrynšča ŭ Madziarščynaj i Italii. Na čale charwackaj bajowej arhanizacyi staŭ charwacki dziejač d-r Pawelič, a na čale makiedonskich rewulucyjaneraŭ—makiedonski dziejač Michajlaŭ.

Ciapier, pašla bajawoha napadu i zabojsztwa ŭ Marsylii, miż inšymi aryštawany Pawelič u Italii, a Michajlaŭ u Turcyi.

Małaja Antanta ab marsylskaj trahedyi.

Rada Małoj Antanty i bałkańskich dziaŭžaŭ wydali kamunikat hetkaha źmiesťu: Rada wyrażaje spačućcio Juhasławii z pryčyny śmierci karala Aleksandra I i Francyi, z pryčyny śmierci min. Bartu. Rada prakanana, što napad u Marsylii wykanali ludzi, jakich padtrymliwali pastaroŭnija dziejnyki. Rada damahajucca sarhanizawa-

nia ŭsich siłaŭ, kab u budučynie nie dapaścić da padobnych aktaŭ. Kali-ž hena miżnarodnaja siła nie sarhanizujecca, dyk treba čakać miżnarodnych kanfliktak. Urady dziaŭžaŭ Małoj Antanty i bałkańskich dziaŭžaŭ zaručajucca Juhasławii swaju solidarnaść i zaachwočwajucca pradaŭžać swaju palityku.

Madziarski premjer u Polšcy.

U minułym tydni Madziarski premjer Gembeš z niekalkimi wysokimi ŭradoŭcami adwiedaŭ Polšč. Pry hetaj haściŭnaja pohodzie nia ma- la prastaŭnikaj polskaha i madziars-

kaha ŭradaŭ hawaryli ab bratnim su- żyćci Polšcy z Madziarščynaj i ab patrebie ciaśniejšaha supracoŭnictwa abiedźwioch dziaŭžaŭ.

Miż Japonijaj i Sawietami zhody niama.

Sawiecki ŭrad apublikawaŭ dyp- lomatyčnyja noty miż Sawietami i Japonijaj u sprawie sporu za ŭschodnie- kitajskuju čyhunku, z jakich widać, što miż Sawietami i Japonijaj zhody niama. U japonskaj nocie z 4.IX. s. h. skazana, što sawieckija hramadzianie aryštawany na padstawie mandžurskich zakonaŭ i što japonski ŭrad nia moža dawać nijakich prykazaŭ suwerenna- mu mandžurskamu ŭradu. U kancy

noty padčorknuta, što masawyja aryš- ty sawieckich hramadzian u Mandžuryi byli lehalnym rasparadžeŭniem.

U sawieckaj nocie-adkazie z 5.X. s. h. sawiecki ŭrad zwalwaje ŭsiu wi- nu za nowaje palityčnaje palažeŭnie na ŭsch- kit. čyhuncy na japonski ŭrad. U Mandžuryi henaj adnosiny acaniajuć, jak aznaku nowaha sawiec- ka japonskaha napružaŭnia.

Prociŭsialanski bałšawicki pachod u SSRR

Sawiecki ŭrad niadaŭna wydaŭ nowy dekret, jakim akančalna niščyć materjalna niezaležnaje sialanstwa dy zahaniaje jaho silkom u kamunu.

U hetaj sprawie anhielskaja ha- zeta „Tajms“ piša hetak: Sioleta sawiecki ŭrad daŭ znać, što dwa hady pieramirja skončylisia. Nie zwažajućy na abiakanki, jakija kamunistyčny ŭrad daŭ dwa miesiacy tamu, što budzie adnosicca adnolkawa da ŭsich sialan, — nahla zahadaŭ, kab samastojnyja sialanie, jakija nie naležać da kamu- ny, addali paławinu sioletniaha ŭra- džaŭu dla dziaŭžaŭ, h. zn. bolš- jak, čymś addajucca kolektywy. Aprača hetaha nałożany na indywiduálnyja ha-

spadarki wielmi wialikija padatki hra- mi, jakija nie datyčać haspadarak ko- lektyŭnych. U parahrafach padatkowa- ha zakonu skazana, što zborsčyki pa- datkaŭ majucca prawa brać henaj pa- datki ŭ dwa abo i ŭ try razy bolšyja, čymś wyznačana ad „sabatažnikaŭ“, „kułakoŭ“, — i ŭ tych wokruhach, dzie sialanie majucca hrošy. U śled za he- tym treba spadziawacca nowych pra- ledaŭ sialanstwa. Kab nie pajšlo nie- zdawaleŭnie ŭ armiju, sawieckija ūla- dy zwolnili ad hetaha padatku ŭsie siemji, z jakich uzlaty chtoniebudź da wojska.

Słowam, niščenieŭnie prywatnaj ūla- naści prawodzić bałšawiki da astatku.

U Hišpanii jašče trywajucca bai i harać kaścioły.

Wajenny hubernatar prawincyi Leon jašče 18 h. m. atrymaŭ prykaz wysłać korpus wojska na ŭšmireŭnie paŭstaŭnia. Wojska bambarduje mias- cowaść Niawa ŭ Asturyi. Henaja

miasćcina jašče ŭ rukach paŭstancaŭ. U prawincyi Andaluzii padčas ba- joŭ paŭstancy pačali palić kaścioły. U m. Sewilla słaŭny historyčny ka- ścioł św. Trojcy zhareŭ daščentu.

Trahičny šlach Karadjordžaŭ.

Ad strełaŭ charwacka-makiedon- skich niezaležnikaŭ, zakanspirawanych u tajnaj wajskowaj arhanizacyi, upaŭ u Marsylii karol Serbaŭ Aleksandar I Karadjordžy.

U historyi Serbii palityčnaje za- bojsztwa waładaroŭ nia redkaje. asab- liwa pašla pierajmienawaŭnia pašla wajny Serbii na Juhasławiju. Kali cia- pierašniaja Juhasławija ŭ 1804—1813 hadoch stahnała pad jarmom Turcyi, na serbskaj palityčnaj arenie pajawiŭ- sia sialanski syn i handlar wałami Ju- ry Čorny. Jon padaŭ narodu klič ba- račby za wolu i pašla ŭpartaj i zaja- d- laj baračby prahnaŭ Turkaŭ z serb- skaj ziamli. Prahaniać Turkaŭ pama- hała Serbam Rasieja. Ale raptam u 1813 h. Rasieja pierastała pamahać Serbam i tady Jury Čorny (paturecku: Karadjordža), užo budućy pieršym serbskim kniazem, nia wytrymaŭ i ŭciok zahranicu. Serbii zaniaŭ na- nowa Turki. U 1815 h. Serbija znoŭ zraŭiła paŭstaŭnie pad kiraŭnictwam Miloša Obrenowiča, tak-ža handlara wałami, i prahnaŭšy Turkaŭ abwie- ciła siabie niezaležnaj, z kniazem Mi- lošam Obrenowičam na čale. Kali-ž wiarnuŭsia hierojski Jury Karadjordža, Mišoŭ prykazaŭ jaho zabić. Mišoŭ ūla- daŭ Serbijaj ad 1815 da 1839 h. i pieradaŭ swoj prastoł synu Miłanu I, jaki praz niekalka miesiacaŭ pieradaŭ prastoł bratu Michajlu I. U 1842 h. Michajla I musiŭ uciakać ad Aleksan- dra Karadjordža, jaki zbuntawaŭ Ser- biiu protiŭ Obrenowičaŭ, šukajućy pomsty za śmierć swajho bački Jura- ha. Aleksandar Karadjordžy zachapiŭ- šy prastoł ūladaŭ Serbijaj da 1858 h. U hetym hodzie padniaŭ bunt stary Mišoŭ Obrenowič protiŭ Aleksandra Karadjordža i zwajawaŭšy jaho pier- daŭ serbski prastoł swajmu synu Mi- chajlu II, jaki ūladaŭ Serbijaj 8 ha- doŭ. U 1868 h. zabiraje jaho praz

swaich pryhiłnikaŭ prahnany Alek- sandar Karadjordžy i na prastoł ustupa- je syn zabitaŭ Michajla II, Milan II, jaki ūladaŭ da 1889 h. Umirajućy pieradaŭ serbski prastoł swajmu synu Aleksandru I Obrenowiču.

U časie ad 1858—1903 rod Ka- radjordžaŭ zahranicaj jeŭ horki chleb i čakaŭ nahody pawarotu na serbski prastoł.

Aleksandar, syn Juraŭ Čornaha, pamior, pakinuŭ syna Piotru. Piotr wyhadawaŭ dwuch synoŭ: Juraŭa i Aleksandra, katoraha ciapier woś za- bili ŭ Marsylii.

U 1903 h. u serbskaj armii zar- hanizawaŭsia zmowa protiŭ Obrenow- ičaŭ i ŭnočy zmoŭlenyja aficery wy- razali ŭsiu siamju Obrenowičaŭ i ka- rala Aleksandra I Obrenowiča. Pašla hetaj palacowaj wajny, zaniaŭ serbski prastoł zaoŭ rod Karadjordžaŭ—Piotr I, bačka zabitaŭ ciapier u Marsylii ka- rala Juhasławii.

Ad 1914 h. ūladaŭ serbskim pra- stołam Aleksandar I.

Pašla wajny, pad naciskam pie- ramožnych dziaŭžaŭ, Charwaty i Sło- wency zhadziliŭsia na zlučenie swaich ziamieŭ z Serbijaj, tworaćy adnu su- polnuju dziaŭžaŭu—Juhasławiju. Na čale henaj nowaj dziaŭžaŭy stanuŭ ka- rol Aleksandar I Karadjordža. Karol pačaŭ ūladać žorstka, padyktatarsku, i wyrazna na karyść Serbaŭ; Charwa- taŭ i Słowencaŭ počaŭ padawać i zwužać ichnija prawy. Charwaty pa- čali wystupać protiŭ hetaha ŭcišku i damahacca niezaležnaści. Urešće pa- čali twaryć tajnyja bajowyja arhaniza- cyi, jakija napadajuć na worahaŭ Charwataŭ i na karala. U kancy kuli charwackich niezaležnikaŭ prašyli ha- ławu i hrudzi karala Aleksandra I Karadjordža, ūladara sučasnaj Juha- sławii.

„W. N.“

Roznyja wiestki.

IV miżnarodny Kanhres Wizan- tolohii. U stalicy Baŭharyi Sofii 9-16 wierašnia s. h. adbyŭsia IV čarhowy Kanhres Wizantolohii. Hałošnyja refe- raty byli ab adnosinach zach. Eŭro- py i sławianskaha świetu da Wizeny. Kanhres mieŭ charakter čyste nawu- kowy. Pobač z maskalami, sioleta pradstaŭlali na Kanhresie sławian i ŭkraiŭcy. Dasiul bolšaść ŭčasnikaŭ Kanhresu nie-sławianie.

Z H A Z E T.

Našto, dzieła čaho i z čyjoj inycyatywy wazili našych sialan pa Polščy. Z 286 i 287 s. h. Dawida Zwojem- sin, što padaroży biełaruskich i litoŭ- skich sialan pa Polščy mieli charak- tar „dziaŭžaŭnaha ŭžadawaŭnia.“ h. zn. prywučanie našych sialan da polskaj dziaŭžaŭy, pakazwajućy im bahaćcie i abšary Polšcy. A inycyja- taram hetych padarožaŭ našych sia-

Dr. St. Hrynkiewič.

Poła h.

Połaŭham zawiom paru ad časiny, kali žančy- na radziła aŭ pakul jejnyja rodnaja orhany nia dojd- uć da taho stanowišča, u jakim byli pierad ciaz- kom. Narmalna połaŭh trywaje da šaści tydniaŭ. Na- žal, u nas pa wioskach žančyny lišnie mała dba- juć ab sabie ŭ hetuju paru. Połaŭh u ich možna-b dumać trywaje ŭsiaho paru dŭlon. Na treci, čač- wierty dzień pašla rodaŭ žančyna pracuje, byccam nikoli i nie chwareła. Pohlad narodny woś jak hu- čyć, pawodle zapisanaha Fedaroŭskim: „Pa poła- zie nia treba borie nadta razleżwacca: dwa, try dni i hodzi. Katora padta lažyć doŭha, dyk heta leža, hnialak, bolš ničoha.“

Nia miesca tutaka šukać pryčynaŭ, čamu i skul hetki nierazumny pohlad. Miż inšym, hetkija adnosiny pajašniajuć nam chutkaje adčwitaŭnie na- šych maładzic. Wiesiałucha žančyna pa dwoch- troch radoch robicca druchłajaj babaju.

Medycyna narodnaja naždziŭ pakazwajecca nadta biednaju ŭ žančyny ŭ połaŭhu. Bačym radu pić harełku: — „harełka nia žart, jak macuje; inša- ja baba, što maje da jaje achwotu, to užo da tre- ciaha dnia chodzić“ (Fedaroŭski). Bačym jašče, što karystajucca macaŭnikom (u inšych wakolicach za- wuć padarožnikam), rumiankam. Nadta heta mała, kali padumajem, što rody wielmi abnadaŭwajucca paraduŭ, što wyklikajuć jany celuju rewulucyju

ŭwa ŭmowach jejnaha fizyjołohičnaha žyćcia. A hetakaja žančyna chapajecca za haspadarku, chut- čej uŭstaje, nia dumajućy ab škodzić i swajej i dzieciaci.

Kali paraducha čaławiek i nia chwory, dyk adno jasna, što jana nadta zmučanaja. Treba dać joj adpačyć i treba krychu rupliwaści kala jaje. Kali jana sama choča ŭstawać z loŭka pierad dzie- wiatym-dziesiatym dniom połaŭhu, muž ci ahułaŭ chatnija pawinny stanoŭka zabaranić. Matka para- duchi — heta adna wializarnaja rana i tolki spa- kojna ležaŭcy ŭ loŭku možna zabałšpiečacca ad za- ražeŭnia. Henaje zaražeŭnie ŭ pałohu pryčynaju ŭpławaŭ i inšych niadužaŭciaŭ žanočych. Dyk ad- načasna z lažaŭniem u loŭku treba hladzić za čy- cinioju ahułnaju i asabliwa kala rodných orhanaŭ. Treba pramywać ich zwonku rasčynaju lyzolu 1%, prynamsia 2 razy na dzień, pieramianiac paścielna je chuščio.

Dawoli časta na treci-čaćwierty dzień pašla rodaŭ bačycca haračka. Harački henaje nia treba palochać, heta, jak kažuć, „małošnaja haračka“ i jana nia trymajecca daŭže, jak paru abo dŭwie pary. Kali-b trywała daŭže, pryčyna budzie inša- ja. Pry małošnaj haračcy prykladać dzieciaci kožnyja try hadziny da hrudziej, jak zaŭsiody; hladzić, kab byli wolnyja wypaŭraŭnieŭnia, dawać chałodnaje pićcio.

Pieršych paru dzion dawać paradusie małako, jačmiennuju kašu na małaku z masłam, potom možna dać krychu miasa. Bolš mienš kala dziesia- taha dnia možna dawać usieŭka, što jaduć u chacie.

Boli ŭ żywacie — źjawišča narmalna, jak

i toje, što boli pawialičwajucca, kali dzieciaci prysta- wić da hrudziej. Pakazwaje heta tolki na toje, što matka ściahwajecca. Boli henaj nie pawinny, biazu- moŭna, spyniac ad karmleŭnia hrudźmi.

Dzieciaci treba pryklaści da hrudziej užo pa 4—6 hadzinach ad rodaŭ. Prywučyć treba ad pa- čatku da rehularnaha karmleŭnia. Prykladać ko- žnyja try hadziny, unačy 6—8 hadzin adpačynku — pierarywu.

Nadta wažna dobreje wypaŭraŭnieŭnie kišek i mačawoha puzyra. Dawoli časta, nia hledziaćy na wialikuju kolkaść mačy ŭ puzyry, jana nie adcho- dzić. Dobra tady rabić haračnyja kampresy, abmy- wać ciopłaj wadoj pločnyja orhany, dawać pić napary z chatnich lekaŭ, prykladam mładźwiedzi- ca i inš.

Kali nia było wypaŭraŭnieŭnia kišek da trecia- ha dnia, treba zrabić lewatywu abo dać rycyny. Wypaŭraŭnieŭnia pawinny być prynamsia kožny druhi dzień.

Lažać možna na baku abo na plačach. Na čaćwierty-piaty dzień siadzieć, kožny dzień krychu daŭže, na dziewiaty pačać chadzic. Da ciazkaje raboty nia bracca jašče paru tydniaŭ. Najbolš durny haspadar wiedaje, što zaprošy lišnie maładoje žarabia da pluhu, nia miecimie wialikaje karyści z taho kania. Toje samaje možna kazać i ab pary pałohu ŭ žyćci žančyny. Lepš paždać paru dzion, kab dzieciaci hadoŭ zdarowaj pracawać.

lan, jak padaje taja-ż „Polska Zbrojna,” żaŭlajecca wiceministr wajskowych spraŭ hien. Kaspšycki.

Hetaŭ sprawy palitykaj nazywać nia možna, bo wojska palitykaj nie zajmajeccal...

Z POLŠČY

Prawasłaŭnaje nabaženstwa papolsku. Sioleta 11 listapada ŭ hadaŭščynu niezaležnaści Polščy ŭ Waršawie maje być adslužana prawasłaŭnym duchawienstwam liturhija papolsku. Heta budzie pieršaje prawasłaŭnaje nabaženstwa papolsku.

Dalejšyja zwalnienii z Berezy Kartuskaj. Nadowiačy zwolnieny z lahierau adasabnienia ŭ Berezie Kartuskaj: 11 ukraincaŭ, 8 palakoŭ i 6 kamunistaŭ.

Emihracyja. U Polščy emihracyjny ruch za apošnja 5 hadoŭ prastajajecca hetak: ad 1929 da 1933h. wyemihrawała paza Eŭropu 594 798 asob: u Zł. Št. Ameryki — 20.377, u Arhientynu — 43.123, Kanadu — 42.152, Palestynu — 19.020, Brazyliju — 16.916, Urahwaj — 4.344, u eŭrapejskija krai: u Francyju — 215 964, Niamieččynu — 198.178. U hetym čaśie wiarułasja ŭ Polšč 350.473.

Dzieci biaz školy. Statystyka padaje: u Polščy ŭ 1932-33 školnym hodzie bylo 563 tysiačy dzieciej biaz školy. Sioleta ŭžo časopiś „Naučyciel Polski” naličwaje dzieciej biaz školy kala 800 tysiač.

Z ZAHRANICY

Fašysty ŭ SSR. U Kuźnieckim metalurhičnym kombinacie siarod robotnikaŭ kamunistyčnyja ŭłady wykryli fašystaŭskuju arhanizacyju, jakaja nawat drukawała i raspaŭsiudžwala kontrowolucyjnyja adozwy. Siabraŭ henaj fašystaŭskaj arhanizacyi bałšawicki sud zasudziŭ: 3-ch na śmierć, 2-ch na 10 hadoŭ katarhi i adnaho na 2 hady wastrohu.

Stalin zachwareŭ. Presa padaje: dyktatar SSR Stalin mocna chwory. Prof. Smirnow, adzin z najwydatniejšych lekaroŭ u Sawietach, lečyć Stalina ad chworob serca. Chworamu žmianšajucy ciśnienie krywi, kab ab lahčyć słaboje serca.

Pamior kniaz Wałkonski. U Rymie pamior rasiejski kniaz A. Wałkonski, jaki, pryniaŭšy katalictwa, paświciŭsia na ksiandza i pracawaŭ u kamisii „Pro Russia,” jakaja prawodzić u našym Kraju Uniju.

Z WILNI

Studenty Wilenskaha Uniwersytetu pawodle nacyjanalnaści wyladajuć hetak: 2315 palakoŭ, 1067 — żydoŭ, 230 — maskaloŭ, 99 — bielaruśaŭ i 101 litwoŭ. Usich studentaŭ u minułym hodzie bylo 3.880.

Kary na litoŭcaŭ. U minulych tydni administracyjna pakarany cely rad wilenskich litoŭcaŭ štrafam abo arysztami, byccam za niečystaje ŭtrymaŭnie damoŭ. Sami-ž adnak litoŭcy pryčyny henych karaŭ razumiejuć susim inakš. Usich pakaranych 13 čatawiek na sumu 905 zł.

Nowyja studenskija arhanizacyi. Pawodle čutak, siarod bielaruśskaha studenstwa ŭ Wilni majuć paŭstać na miesca niadobraj pamiaći „Skaryni” nowyja studenskija, z wiewieskaj bielaruśskaj arhanizacyi. Łučkiewič z W. Hryškiewičam byccam takuju šopku laździć pry polskich „włóczęgach”, a Astroŭski jašče nieštajnaŭ.

Pany hetaja, jak bačym, ničoha nie zabylišia i ničoha nie nawučyliśia. Meta hetkich „arhanizacyjaŭ” — sprawy asabistyja arhanizataŭ i raźbiwaŭnie Biel. Studenskaha Sajuzu.

APOŠNIJA WIESTKI

Histryčny fakultet na Mienskim Uniwersytecie. Jak padaje sawieckaja presa, hetymi dniami adbyłosja ŭračystaje adkryćcio historyčnaha fakultetu pry Bielaruśkim Dziaŭžaŭnym Uniwersytecie ŭ Miensku.

Dziekanam uspomnienaha fakultetu naznačany vice-prezydent Bielaruśskaj Akademii Nawuk Ščerbakoŭ, aŭtor niekalki prac z haliny historyi, miž inšym pracy pad naz. „Narysy pa Historyi Bielarusi” t. I i II 1934 h.

Na profesaraŭ paklikany historyk: M. N. Nikolski, prezident B.A.N. P. Horyn, prof. Wolfson, niekalki prafesaroŭ z Leninhgradu.

Pišmy z wioski.

U Łyskach baptysty zawialisia.

Strojnaja naša wioska Łyski (Biełastock. paw.) da słabie pryniała baptystaŭ. I čaho nia robić ludzi našy, kab ad ich adčapicca, dy ničoha nie pamahajel. Našy kabiety — i kataliki i prawasłaŭnyja — raz niejak tak dali čosu henym baptystam, što jany z wioski ŭciakali biaz šapak, kab skarej na šasu dy ŭ Biełastok.

Pryježdžaŭ da nas i baciška ŭ wiosku. Jon prasiŭ nas i laśkaj ihraziŭ nam, ale nie pamahło i heta.

Každuju niadzielu, jak tolki kataliki z kaścioła, a prawasłaŭnyja z carkwy wiartajuca, tady ŭ našaj wioscy pačynajuca nabaženstwy baptystaŭ.

Skazać praŭdu, bielaruśskuju wiosku Łyski papsuło čužoje ŭ nas duchawienstwa. Katalikoŭ polskija ksian-dzy psawali adwieku, a prawasłaŭnych rasiejskija papy. Kab našy Łyski dy zdaŭna doŭhi čas mieli swaich bielaruśkich duchoŭnikaŭ, dykby baptysty ŭ nas nikoli nie pahrelisia. Što swajo — to nia čužoje — kaža bielaruśkaja pahaworka. Starejšyja ŭ nas bielaruśy i ciapier kaścioła i carkwy trymajucca. Jany tak-siak prywykšy da starych paradkaŭ. Ale z małodšym pakaleŭniem relihiijnaja sprawa ŭ našaj wioscy stać drenna.

My dumajem, što našy susiedzi ŭ Łyskach paprawiacca z časem i kinuć henych baptystaŭ. Hetym ludziŭ našym tolki paznać treba toje, što bielaruśkaje naša žyćcio relihiijne psujecca mocna praz polščynui rasiejščynu. A nam usim treba weryć u toje, što chutka, ale prydzie čas. Kali bielaruśki narod ačyścicca nabiela ad polskaj i maskoŭskaj afarboŭki.

A tak, dyk našy Łyski nadta miłaja bielaruśkaja wioska.

Našy ŭ wioscy čytajuć bielaruśkija hazety i cikawiacca bielaruśkimi sprawami.

L.

Čužackija arhanizacyi ŭ bielaruśka wioscy.

Škunciki, Dziśnienskaha paw. U nas bylo kalis nastajajecce miastečka: byla pošta, wołašć, wastroh, kredyto-waje tawarystwa i škola. Ciapier z hetaha ŭsiaho jość tolki škola, dzie bielaruśkich dzieciej wučać papolsku. Kab pašyryć u nas polščynu, polski wučyciel zasnawaŭ polskuju arhanizacyju „Koła Młodzieży Wiejskiej” i pačaŭ uciachwać tudy našu moładź. Ale niama blaħoha, kab nia wyšla na dobre. Naša moładź u polskim „kole” pačala laździć bielaruśkija pradstaŭleŭni. Heta nie spadeba-lasja panu wučycielu i jon inšuju pawioŭ palityku. Ciapier u hetym „kole” niama bielaruśkaj moładzi. Astalisia adny maskalki, jakich wučyciel nawaračwaje na palakoŭ. Nu niachaj sabie ich nawaračwaje!

Jość pry hetaj škole i „Stralec.” Chodziać čutki, što buduć zakładać i „Koła stralčyn”, h.zn. dla dziećat. Aprača hetych „dabradziejstwaŭ”, jość i jašče adno: poŭ nahawarwaje moładź u carkoŭnaje bractwa, dzie b jana, praświačałasja „rasiejskaj literaturaj dy hazetami: mitrapalitalnym „Словом”, emihranckaj hazetaj „Русский Голос”, a tak-ža aświadamlasja ŭ napramku niepadzielnasći Meskwy.

Darahaja Moładź! Usiudy damahaj-sia swajho rodnaha, damahaj-sia, kab i carkoŭnaje bractwa bylo bielaruśkajel.

Sioleta pryježdžaŭ da nas archierej Chwiados. Jaho spatykali hetak: sabralisia papy, apiakun carkwy, hminnyja čynoŭniki i „Koła Młodzieży Wiejskiej.” Wyznačyli witać archiereja dzieŭčynku, jakaja witała z sufloram, h. zn. z zaŭu stajaŭ padkazčyk i hawaryŭ dzieŭčynku na wucha, a jana hołasna paŭtarala jaho słowy. Suflor šaptaŭ na wucha parasiejsku, a dzieŭčynka parasiejsku nia ŭmieła, dyk nad-ta z wychodziła śmieśna.

Moładź! Dawoli nas pierakručy-wać to na rasiejcaŭ to na palakoŭ. My bielaruśy i zakładjama swaje bielaruśkija arhanizacyi, wypiswajama swaje rodnaja bielaruśkija hazety!

Niedaloki.

Našaja šwiedamašć.

Ož uny, Pastaŭskaha paw. U našaj wioscy żywuć prawasłaŭnyja i kataliki, ale ŭsie jany ščyryja bielaruśy. Našyja ludzi zmahajuca i za prawy rodnaj mowy. Za heta čutny zдалoku niaslušnyja abzywaŭni našych ludzi bałšawikami. Našyja ludzi bałšawikoŭ nia lubiać, ale nia lubiać tak-ža rasiejščyny ŭ carkwie i polščynu ŭ kaściele. Dzieła hetaha nia nadta ach-wotna chodziać u carkwu i ŭ kaścioł. Nadowiačy pryježdžaŭ u naš prychod Norycki nastajacieli a. Kouš i hawaryŭ propawieź pabielaruśku. Tady ŭ carkwu chadzili nia tolki prawasłaŭnyja, ale i kataliki.

Moładź našaja żywie biez arhanizacyi. Swaju bielaruśskuju załažyć ciačka, a ŭ polskuju jsci nia choča. Budziem probawać adkryć hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury.

Tutejšy.

Błudnaja daroha dla bielaruśkich hazet.

Opsa, Brasłaŭskaha paw. Prychodziać u našyja sioly nia tolki bielaruśkija, ale i polskija hazety. Polskija hazety niejak adważna i prosta z pošty prychodziać, a bielaruśkija nadta-ž błudziać i bywaje, što da padpiščyka nie trapajuć. Polskija prosta z pošty i welać u wiosku, a bielaruśkija špiarše z pošty honiać etapam u hminu, z hminy tak-ža etapnym paradakam da sołtysa, a ŭžo ad sołtysa, kali nia susim zhinuć u hetaj padaroży, prychodziać da padpiščyka zmučanyja i ledź celyja trymajucca. Najbolš hetak wandruje „Biel. Krynica.”

U hetaj sprawie ja zwaročwaŭsia da pana paštara — z prošbaŭ skaracić darohu bielaruśkim hazetam i kab možna bylo ich prosta z pošty zabirać. Ale mnie pan paštar skazaŭ, kab padpiščyki kupłali na poście skrynki, jakija kaštajuć 12 zł. u hod, bo biaz hetkaj skrynki hazety musiać iści etapam praz hminu.

Ja pastanawiŭ usiož-taki zmahacca za toje, kab možna bylo atrymli-wać i bielaruśkija hazety prosta z pošty i biez aplaty za skrynku 12 zł.

U hetaj sprawie žbirajusia piśać i ŭ Paštowuju Dyrekcyju ŭ Wilniu. Bo jak-ža heta moža być, kab nia možna bylo prosta z pošty atrymli-wać bielaruśkaj hazety. J. P—ka.

AD REDAKCYI: Niekatoryja wioski i sioly, jak wiedzajem, dzieła stwareń-nia sabie dahodnaści ŭ atrymliwaŭni korespondencyi, ustanawili swaich pa-štaljonaŭ. A heta tak robicca: treba napisać da miascowaha paštowaha ŭradu prošbu, z podpisami usich abo bolša-ci žycharoŭ wioski, kab paštowy urad daručaŭ korespondencyju wyznačany u prošbie asobam. Saprządnaść (aŭtentyčnaść) podpisaŭ na prošbie pačwierdzić wojt, kalib byli adnosna ich sumniwy.

Na prošbu treba nakleić za 2 zł. paštowych značkoŭ. Paštaljony pawinny mieć knihu, jakuju pradaje paštowy ŭrad za 60 hr., u jakoj jon (pašt. urad) každyrazowa zaznačaje, jakuju korespondencyju ŭziaŭ wiaskowy pašt-aljon.

Hetaki sposab daručennia korespondencyi najbolš dahodny. Treba tolki na paštaljonaŭ wybrać ludziel česnych i akuratnych.

Tręba sarpanizawać pradaju bielaruśkich kalendaraŭ.

Слонімшчына. З апошніх нумароў „Бел. Крыніцы” даведаліся мы, што ўжо вышаў з друку Беларускі Адрыўны Календар на 1935 год, надрукаваны Беларускай Друкарняй ім. Фр. Скарыны ў Вільні і выданы тымі самымі людзьмі, якія выдавалі яго ўжо на сёлетні 1934 г. Думаем, што календар на 1935 г. ня будзе горшы адсёлетняга, які быў вельмі добры і з якога ўсе мы задаволены, бо меў ён і добрыя рады, цікавыя весткі, прыгожыя вершы і сьмешныя жарты, а самае голаўнае, што календар гэты меў два стылі: новы і стары. Дык дагадзіў ён і праваслаўным і каталіком.

Але найгорш, што яго нам на вёсцы трудна дакупіцца, бо або нашы прадаўцы ня маюць, а калі і маюць, дык цэняць яго ўдва разы даражэй, прыкладам па 1 zł. і больш, тады, як цана яго ў Вільні была 60 гр. Дык вось трэба было-б, каб беларускае выдавецтва падума-ла аб шырэйшай і больш дагоднай прадажы сваіх калendaraŭ на вёсцы. Гэтым яно зрабіла-б і сабе і нам сялянам добра. Селянін.

Ад рэдакцыі. Бязумоўна, што трэба, каб выдавецтва думала аб шырэйшым распаўсюджанні калendaraŭ на вёсцы, але аб гэтым павінны падумаць і самі сяляне, складаючы грошы і выпісваючы календары ў большай колькасці супольна з Вільні. — Справа распаўсюджання беларускіх калendaraŭ, — гэта справа агульна-беларуская, а ня толькі выдаўчоў яго. І дзеля гэтага трэба дамагацца ў правінцыі янальных прадаўчоў, каб яны мылі беларускія календары. — Калі ходзіць аб якасць самога калendara на 1935 г., то ён яшчэ лепшы ад сёлетняга калendara і танейшы. Адзін экзэмпляр калendara каштуе 55 грошаў, а калі хто купляе большы лік, дык дастае вялікую ўступку

Jašče ab prałacie A. Sawickim.

Siamidziesiaciletni prałat u Wilni ks. A. Sawicki nia moža panawać nad saboj, kali tolki jon z bielarusami spatykajecca. Tady jon u złość i lajanku ŭstupaje. Zdarylasja heta nia-daŭna, jak piśali hazety, u kaściele św. Jana, dy jašče, što horš, u spawiednicy, kali da jaho da spowiedzi pryšli maładyja bielaruśy. Praz usie sorak hadoŭ swajho byćcia prałatem u Wilni, adnosiŭsia jon da bielaruśeŭ waroža.

Rodam jon bielaruś, radziŭsia i wyras u Horadni. Uzhadawany na polska-panskich pryncypach, jakija ŭ druhoj pałowie XIX stalecchia tak byli pašyrany na Bielarusi. Da rasiejskaj pawajennaj rewalcuyi naš bielaruśki pracuŭnik ks. A. Sawicki uwieś čas byŭ dawoli pamiarkoŭnym. Bywala, što sam sabie niešta pahawora na bielaruśaŭ, na niekaha pakryčyć — i na hetym usio končylasja.

Pa wajnie i rewalcuyi prałat hetystaŭsia woraham bielaruśeŭ jaŭnym. Raskazywaŭ mnie adzin bielaruśki ksiondz, što kali jon u 1921 hodzie pryjechaŭ raz u Wilniu i z prałatom hetym spatkaŭsia ŭ katedralnaj zakrystyi, tady prałat hetak nakinuŭsia na bielaruśkaha ksiondza, što toj nia moh wydziaŭžać atakaŭ prałata i ŭciok ad jaho z zakrystyi.

Pašla hetakaha spatkaŭnia ŭ katedralnaj zakrystyi prajšo šeść hadoŭ. Henaha bielaruśkaha ksiondza na bielaruśkaj parachwi ŭžo niastala. Jak wikary, pajechaŭ jon na mazury pad apieku dziekana. Daŭšejšy čas bielaruśki probaŭš na stanowišcy wikaraha mučyŭsia siarod mazuraŭ, aŭ tut uznoŭ daŭo jamu spatkacca z prałatom ks. A. Sawickim. Heta druhoje spatkaŭnie bylo tak-ža atakaj na henaha ksiondza bielaruśa. Było tady roznej mowy i ab kamunistach i ab litwinach i ab bielaruśach i ab usich, chto nia jdzie pa linii polskoj.

Kali b byŭ adzin hetki prałat u Wilni, dyk bylo-б poŭbiady, ale nie zabywajama, što hetkim jość u adnosinach da nas biazmała ŭsio polskaje duchawienstwa. Ale ničoha, bielaruśy kataliki pawinny ŭsio heta pieramahčy. Aw.

Centralny Urad Biel. Instytutu H. i Kult. pawiedamlaje ŭsich siabroŭ, što jość NOWYJA ZNAČKI INSTYTUTU ŭ canie 50 hr. za štuk z pierasyłkaj pry bolšaj kolkasći. Wypiswajučy znački, treba prysyłać brošy ŭ Centralu Instytutu (Zawalnaja 1), pawiedamlajučy adnačasna, skolki značkoŭ wystać mužčynskich a skolki žanočych (žanočyja z špil-kaj, jak broška).
